

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/7549,quotPrezydent-zalozyl-ze-Polska-ma-byc-aktywnym-gospodarzem-szczytu-NATOquot.html>

19.04.2024, 20:07

06.07.2016

"Prezydent założył, że Polska ma być aktywnym gospodarzem szczytu NATO"

Ponad 50 spotkań i dwustronnych rozmów odbył Prezydent RP Andrzej Duda przed zbliżającym się szczytem NATO. Celem spotkań było przekonanie zachodnich partnerów, że w Polsce i krajach Europy Środkowo-Wschodniej powinny być rozmieszczone wojska NATO.

Dla zagwarantowania, że szczyt NATO zakończy się sukcesem, prezydent Andrzej Duda założył m.in., że Polska ma być jego aktywnym gospodarzem oraz przeprowadził bezprecedensową akcję dyplomatyczną – podkreślił w śróde prezydencki minister Krzysztof Szczerski.

Minister Szczerski mówił na konferencji prasowej w Belwederze, że zbliżający się szczyt NATO w Warszawie jest jednym z najważniejszych wydarzeń politycznych w Polsce, również w wymiarze globalnym. - Oczekujemy, że szczyt zakończy się sukcesem - podkreślił. Jak dodał, miarę tego sukcesu wyznaczył prezydent Duda, kiedy ponad rok temu spotkał się z sekretarzem generalnym Sojuszu Jensem Stoltenbergiem.

Wówczas – jak relacjonował minister – Andrzej Duda powiedział, że liczy na to, że szczyt NATO w Warszawie będzie miał trzy cechy: po pierwsze, że będzie to szczyt decyzyjny, po drugie, że będzie to szczyt uniwersalny, pokazujący jedność NATO i odpowiadający na wszystkie zagrożenia, które pojawiły się wokół NATO, i po trzecie, że będzie to szczyt patrzący w przyszłość, wyznaczający kierunki dalszej ewolucji Sojuszu.

- Kluczem jest powrót do rdzenia zadań NATO, czyli kolektywnej obrony i gwarancji bezpieczeństwa dla państw członkowskich Sojuszu, (chcemy) żeby to był szczyt, który taką przyszłość dla Sojuszu wyznaczy, powrotu do korzeni Sojuszu - do kolektywnej obrony terytoriów państw członkowskich NATO – powiedział Krzysztof Szczerski.

Stanowisko prezydenta - dodał - który chciał szczytu decyzyjnego, uniwersalnego i patrzącego w przyszłość, było bardzo ważne.

Podkreślił, że jeszcze rok temu w wielu stolicach uważano, że szczyt NATO w Warszawie będzie przeglądowy, a nie decyzyjny, ukaże podział i sprzeczność między Wschodem i Południem, będzie podsumowywał, a nie wyznaczał kierunki na przyszłość. Minister Szczerski dodał, że wysiłkiem prezydenta było, aby w Warszawie pokazać jedność, decyzyjność, że NATO jest żywe i potrafi się adaptować. Dodał, że najważniejszym celem dla Polski było zagwarantowanie obecności wojsk NATO na wschodniej flance.

Minister Szczerski powiedział też, że prezydent Duda wyznaczył wszystkim współpracownikom bardzo ambitne zadanie. - Powiedział wyraźnie, że chce - gdy szczyt NATO w Warszawie się odbędzie - żeby Polska była jego aktywnym gospodarzem, żeby była aktywnym twórcą kompromisu, który spowoduje, że szczyt warszawski będzie decyzyjny, uniwersalny i patrzący w przyszłość - zaznaczył.

Minister powiedział też, że aby szczyt okazał się sukcesem, prezydent Duda zdecydował się na bezprecedensową akcję dyplomatyczną, odbywając dziesiątki rozmów z sojusznikami. Jak dodał, prezydent chciał m.in.

zagwarantowania spójności państw wschodniej flanki Sojuszu.

- Z naszego punktu widzenia, czysto polskiego, kluczem dla sukcesu szczytu, który sobie założył pan prezydent, była decyzja o tym, żeby wzmocnienie, wsparcie wschodniej flanki (...) przeszło na wzmocnienie poprzez obecność. Prezydent powiedział wyraźnie - prawdziwa obrona, to jest obecność, prawdziwe odstraszenie, to jest obecność - podkreślił.

Poinformował, że Andrzej Duda odbył ok. 50 rozmów, żeby NATO jednomyślnie mogło powiedzieć: "tak, będziemy obecni na wschodniej flance; tak rozmieścimy tutaj swoje oddziały, które będą zdolne do natychmiastowej, bezpośredniej obrony terytorium wschodniej flanki Sojuszu". - Takiej decyzji oczekujemy po szczycie warszawskim - dodał Krzysztof Szczerski.

Prezydencki minister ocenił, że istotnym, fundamentalnym, wydarzeniem dla decyzji warszawskiego szczytu było spotkanie w listopadzie ub. roku w Bukareszcie szefów dziewięciu państw wschodniej flanki NATO. Oprócz prezydentów Polski i Rumunii wzięli w nim udział także prezydenci Bułgarii, Estonii, Łotwy, Litwy, Słowacji, Węgier oraz przewodniczący izby niższej czeskiego parlamentu.

Minister Szczerski zaznaczył, że w Bukareszcie zapadła decyzja, "że o ile każdy z krajów inaczej widzi swoje miejsce w nowej architekturze bezpieczeństwa, to razem wspieramy państwa, które będą ubiegać się o obecność wojsk NATO na ich terytorium więc nie będzie podziału wschodniej flanki".

Przywódcy wschodniej flanki zadeklarowali wówczas połączenie wysiłków na rzecz zapewnienia tam, gdzie to konieczne, "silnej, wiarygodnej, zrównoważonej obecności wojskowej" NATO w regionie.

Prezydencki minister podkreślił, że prezydent odwiedził sojuszników po obu stronach Atlantyku, na Północy i na Południu.

W niecały rok od zaprzysiężenia Andrzej Duda odbył ponad 20 wizyt zagranicznych; niektóre stolice m.in. Berlin odwiedzał dwukrotnie. Prezydent był także w Estonii, Wielkiej Brytanii, USA (dwukrotnie), na Węgrzech (dwukrotnie), we Francji, na Ukrainie, w Belgii, na Słowacji (dwukrotnie), w Czechach, Bułgarii, Portugalii, Kanadzie, we Włoszech, Norwegii, Danii. Andrzej Duda odwiedził także Watykan i Chiny.

Krzysztof Szczerski podkreślił, że dzięki działaniom prezydenta na szczycie odbędzie się posiedzenie Komisji NATO-Ukraina na poziomie głów państw.

Źródło: prezydent.pl

[Tweetnij](#)